

Czwartek, 15.08.2013

Przygotowanie: Bractwo św. Zofii

ADORACJA: WIARA CELEBROWANA W LITURGII

11. „Egzorcyzmy”

Wystawienie Najświętszego Sakramentu.

Śpiew: *O zbawcza Hostio*

P: Jezu, jedyny i prawdziwy Boże, obecny pośród nas w tym Najświętszym Sakramencie, przyszedłeś by objawić nam swego Ojca i na nowo pouczyć nas o naszym powołaniu. We wszystkich spotkaniach z Tobą, które przeżywamy w Roku Wiary, chcemy Cię prosić, abyś prowadził nas dalej w głąb Twoich tajemnic. Są one ukryte również w pełnej miłości mocy, z jaką strzeżesz nas od napaści Złego i od jego panowania, przez modlitwę Kościoła w egzorcyzmach. Udzielaj nam, Jezu, swego Ducha, aby odsłaniał przed nami znaczenie egzorcyzmów.

L1: Z Ewangelii według św. Łukasza

L2: Wtedy [Jezus] wezwał Dwunastu, dał im moc i władzę nad wszystkimi złymi duchami i władzę leczenia chorób. I wysłał ich aby głosili królestwo Boże i uzdrawiali chorych. [...] Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością mówiąc <<Panie, przez wzgląd na Twoje imię, nawet złe duchy nam się poddają>>. [Łk 9-10]

Chwila ciszy

L1: Z nauczania Kościoła

L2: W ciągu całej historii zbawienia występują dobrzy aniołowie, którzy pełnią Boży plan, niosąc Kościołowi nieustannie tajemniczą i potężną pomoc, oraz duchy upadłe, zwane diabelskimi, które sprzeciwiając się Bogu, Jego zbawczej woli i dziełu dokonanemu przez Chrystusa, usiłują wciągnąć człowieka we własny bunt przeciw Bogu.

Ponieważ zaś szkodliwe i wrogie działanie diabła rozciąga się na osoby, rzeczy i miejsca oraz ujawnia się w wieloraki sposób, Kościół świadom tego że "dni są złe" (Ef 5,16), nie ustaje w modlitwie, aby ludzie zostali zachowani od diabelskich zasadzek. [Rytuał egzorcyzmów]

„Gdy Kościół publicznie i na mocy swojej władzy prosi w imię Jezusa Chrystusa, by jakaś osoba lub przedmiot były strzeżone od napaści Złego i wolne od jego panowania, mówimy o egzorcyzmach” (KKK, 1673).

Sprawowane nad wybranymi w okresie katechumenatu egzorcyzmy w formie prostej, czyli mniejsze, są to modlitwy Kościoła, aby kandydaci pouczeni o misterium Chrystusa niosącego wyzwolenie z grzechu, zostali uwolnieni od skutków grzechu i od wpływu szatana i by umocnieni na drodze duchowej otworzyli serca na przyjęcie darów Zbawiciela. Wreszcie podczas celebracji chrztu kandydaci wyrzekają się szatana, jego mocy i władzy oraz przeciwstawiają mu swą wiarę w Jednego i Trójosobowego Boga. Także w obrzędach chrztu dzieci zanoszona jest modlitwa egzorcyzmu nad niemowlętami, które "będą narażone na pokusy tego świata i będą musiały walczyć przeciwko zasadzkom szatana" oraz prośba, aby łaska Chrystusa strzegła ich "nieustannie na drodze życia". [Rytuał]

Chwila ciszy

L1: Przypomnieliśmy sobie, że każdy z nas otrzymał na Chrzcie Świętym moc egzorcyzmu. Odnówmy teraz przyrzeczenia, które za nas zostały wtedy złożone.

ODNOWIENIE PRZYRZECZEŃ CHRZCIELNYCH

P2: Przez misterium paschalne zostaliśmy w sakramencie chrztu pogrzebani wespół z Chrystusem w Jego śmierci, aby razem z Nim wkroczyć w nowe życie. Odnówmy przyrzeczenia chrztu świętego, w których niegdyś wyrzekliśmy się złego ducha i jego spraw, a przyrzekliśmy służyć Bogu w świętym Kościele katolickim. A zatem pytam każdego z was: Czy wyrzekasz się grzechu, aby żyć w wolności dzieci Bożych?

W. Wyrzekam się.

P2. Czy wyrzekasz się wszystkiego, co prowadzi do zła, aby ciebie grzech nie opanował?

W Wyrzekam się.

P2. Czy wyrzekasz się szatana, który jest głównym sprawcą grzechu?

W. Wyrzekam się.

P2. Czy wierzysz w Boga, Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi?

W. Wierzę.

P2. Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, Syna Jego Jedyne, a naszego Pana narodzonego z Maryi Dziewicy, umęczonego i pogrzebanego, który powstał z martwych i zasiada po prawicy Ojca?

W Wierzę.

P2. Czy wierzysz w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, obcowanie świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne?

W. Wierzę.

P2. Bóg Wszechmogący Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który nas odrodził z wody i Ducha Świętego, i który udzielił nam odpuszczenia grzechów, niech nas strzeże swoją łaską w naszym Panu Jezusie Chrystusie, na życie wieczne.

W. Amen.

Modlitwa w ciszy

Śpiew: Com przyrzekł Bogu

L1: Z nauczania Kościoła

L2: Chociaż wierni odrodzili się w Chrystusie, doświadczają pokus tego świata. Dlatego winni czuwać na modlitwie i prowadzić trzeźwe życie, ponieważ ich przeciwnik, "diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając, kogo pożreć" (1 P 5, 8). Winni mu się przeciwstawiać mocni w wierze oraz utwierdzeni "w Panu siłą Jego potęgi" (Ef 6,10), a także wspierani przez Kościół, który prosi za swoich synów, aby byli "bezpieczni od wszelkiego zamętu". Dzięki łasce płynącej z sakramentów, a zwłaszcza z częstego udziału w celebracji pokuty otrzymują oni moc do osiągnięcia pełnej wolności dzieci Bożych (por. Rz 8,21). [Rytuał, 9]

L1: Abba Ewagriuszu, spędziłeś lata swego życia na Egipskiej pustyni zmagając się z duchami nieczystymi. Pomóż nam zgłębić znaczenie tych słów. Powiedz mi najpierw o demonie „jak lew ryczącym”

L2: „Demon acedii [czyli duchowego zniechęcenia], nazywany także demonem południa jest najuciążliwszy spośród wszystkich demonów. [...] Najpierw sprawia, że [...] dzień tak się dłuży, jakby miał pięćdziesiąt godzin. Następnie przymusza mnicha, aby ciągle wyglądał przez okno i wybiegał z celi, by wpatrywać się w słońce, jak daleko jeszcze do godziny dziewiątej; albo by oglądał się tu i ówdzie, czy któryś z braci nie [nadchodzi]. Wzbiera w nim jeszcze nienawiść do miejsca, [w którym mieszka], do takiego życia i do ręcznej pracy. I [podsuwa myśl], że zanikła miłość wśród braci, a nie ma nikogo, kto by go pocieszył. [...] Sprawia, że opanowuje go tęsknota

za innymi miejscami, w których łatwiej znaleźć to, co konieczne [do życia], i rzemiosło, które wymaga mniej wysiłku, a przynosi więcej korzyści.”

L1: Raz jeszcze, powiedz, czym jest owa acedia, w której ukryte są wszystkie namiętności i pożądania?

L2: „Acedia jest umiłowaniem sposobu życia demonów, czyni chód chwiejnym; nienawidzi pracowitości, walczy przeciw wyciszeniu duszy; jest namiętnością udaremniającą śpiew psalmów, opieszalnością w modlitwie, rozluźnieniem w ascezie, sennością zbyt wczesnie przychodzącą, snem obracającym się wokół siebie, brzemieniem szaleństwa, nienawiścią celi, przeciwniczką trudów; przeciwieństwem wytrwałości, wędzidłem dla rozmyślania, nieznamościami Pism, współniczką smutku, jest jakby zegarem odmierzającym porę posiłku.”

„Acedia jest jednoczesnym i długotrwałym pobudzeniem popędliwości i pożądliwości, ta pierwsza złości się na to co obecne, druga zaś pożąda tego, co nieobecne.”

„Kto bowiem ulega acedii, nienawidzi tego co jest, pożąda zaś tego, czego nie ma. A im bardziej pożądliwość ściąga mnicha w dół, tym bardziej też nienawiść wypędza go z celi; wówczas przypomina on nierozumne zwierzę, z przodu ciągnięte przez pożądliwość, a z tyłu bite i popychane przez nienawiść.”

Chwila ciszy

L3: Mistrzu, jak walczyć z tak potężnym przeciwnikiem?

L2: „Wytrwałość jest zagładą acedii.”

„Acedię leczy wytrwałość i czynienie wszystkiego z wielkim staraniem i bojaźnią Bożą. Wyznacz sobie miarę w każdym dziele i wcześniej nie odstępuj, póki jej nie wypełnisz.”

L3: Jakże mam to czynić?

L2: „Jeśli duch acedii opanuje cię, nie opuszczaj swojej celi i w czasie smutku nie skłaniaj się [ku jego podszeptom]. Jeśli bowiem wytrwasz, stanie się serce twoje tak jasne, jak wtedy, gdy ktoś oczyści srebro.”

„Nie należy opuszczać celi w godzinie pokus, wymyślając rzekomo rozsądne do tego powody, ale trzeba siedzieć wewnątrz, trwać cierpliwie, przyjmować odważnie wszystkich napastników, a szczególnie demona acedii.”

„Idź, usiądź w swojej celi, a celi cię wszystkiego nauczy.”

L3: Mistrzu, Kościół mówi: „winniście czuwać na modlitwie”

L2: „Módl się uważnie i żarliwie, a duch acedii ucieknie od ciebie.”

„Nade wszystko módl się o dar łez, abyś przez skruchę zniszczył właściwą twojej duszy zatwardziałość, a po wyznaniu – wbrew sobie – nieprawości przed Panem otrzymasz od Niego przebaczenie.”

„Módl się ze łzami skruchy, a każda twoja prośba zostanie wysłuchana. Bowiem Pan twój raduje się bardzo, kiedy przyjmuje modlitwę połączoną ze łzami.”

„Nocą ze łzami błagaj Pana, i niech nikt nie spostrzeże cię, gdy się modlisz, a znajdziesz łaskę.”

L3: Jak mam się modlić w chwili pokusy?

L2: „W czasie takich pokus używaj krótkiej, ale intensywnej modlitwy.”

Święty Ojciec Benedykt tak uczył swych braci:

„Należy wiedzieć, że nie wielomówstwo, lecz tylko czystość serca i łzy skruchy zasługują w oczach Boga na wysłuchanie. Dlatego też modlitwa powinna być krótka i czysta, chyba, że natchnienie łaski Bożej skłoni nas do jej przedłużenia.” [Reguła św Benedykta]

Pan nasz rzekł: „Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie” [Łk 21], a Kościół tak objaśnił: „Ten tylko modli się nieustannie, kto modlitwę łączy z czynami, a czyny z modlitwą.” [Orygenes, KKK 2745]

P2: Wnieśmy wspólnie wezwania do naszego Pana, Jezusa Chrystusa [Rytuał egzorcyzmów]:

Jezu, Synu Boga żywego, zmiłuj się nade mną
Jezu, Obrazie Ojca, zmiłuj się nade mną
Jezu, odwieczna Mądrości, zmiłuj się nade mną
Jezu, Odblasku wiecznego światła, zmiłuj się nade mną
Jezu, Słowo życia, zmiłuj się nade mną
Jezu, Synu Maryi Panny, zmiłuj się nade mną
Jezu, Boże i człowiecze, zmiłuj się nade mną
Jezu, Najwyższy Kapłanie, zmiłuj się nade mną
Jezu, Zwiastunie królestwa Bożego, zmiłuj się nade mną
Jezu, Drogo, Prawdo i Życie, zmiłuj się nade mną
Jezu, Chlebie życia, zmiłuj się nade mną
Jezu, prawdziwy Krzewie winny, zmiłuj się nade mną
Jezu, Bracie ubogich, zmiłuj się nade mną
Jezu, Przyjacielu grzeszników, zmiłuj się nade mną
Jezu, Lekarzu ciała i duszy, zmiłuj się nade mną
Jezu, Wybawienie uciśnionych, zmiłuj się nade mną
Jezu, Pocieszycielu opuszczonych, zmiłuj się nade mną
Jezu, który na ten świat przyszedłeś, zmiłuj się nade mną
Jezu, który wyzwalałeś dręczonych przez diabła, zmiłuj się nade mną
Jezu, który zawisłeś na krzyżu, zmiłuj się nade mną
Jezu, który za nas śmierć przyjąłeś, zmiłuj się nade mną
Jezu, który spoczywałeś w grobie, zmiłuj się nade mną
Jezu, który zstąpiłeś do otchłani, zmiłuj się nade mną
Jezu, który powstałeś z martwych, zmiłuj się nade mną
Jezu, który do nieba wstąpiłeś, zmiłuj się nade mną
Jezu, który zesłałeś Ducha Świętego na Apostołów, zmiłuj się nade mną
Jezu, który zasiadasz po prawicy Ojca, zmiłuj się nade mną
Jezu, który przyjdiesz sędzić żywych i umarłych, zmiłuj się nade mną

Przez Twoje Wcielenie, wybaw mnie, Panie
Przez Twoje Narodzenie, wybaw mnie, Panie
Przez chrzest i post Twój święty, wybaw mnie, Panie
Przez Krzyż i Mękę Twoją, wybaw mnie, Panie
Przez Twoją Śmierć i pogrzebanie, wybaw mnie, Panie
Przez Twoje święte Zmartwychwstanie, wybaw mnie, Panie
Przez Twoje chwalebne Wniebowstąpienie, wybaw mnie, Panie
Przez Zesłanie Ducha Świętego, wybaw mnie, Panie
Przez Twoje przyjście w chwale, wybaw mnie, Panie

Chwila ciszy

L3: Wiem już Mistrzu, że mam być wytrwały i nie ustawać w modlitwie. Co jeszcze uchroni mnie przed złym duchem?

L2: „Wytrwałość jest zagładą acedii, wykorzeniem złych myśli, stale pamięta o śmierci, jest ćwiczeniem się w niesieniu krzyża.”

„Stale pamięta o śmierci”. Objasnij mi Mistrzu te twarde słowa.

„Trzeba, aby mnich ciągle trwał w gotowości, tak jakby musiał umrzeć jutro, a z kolei by tak używał swego ciała, jakby musiał żyć z nim jeszcze przez wiele lat.”

„Oddzielić ciało od duszy może tylko Ten, kto je złączył, lecz oddzielić duszę od ciała może też każdy, kto dąży do cnoty. Odsunięcie się bowiem od świata Ojcowie nasi nazywają ćwiczeniem się w umieraniu i ucieczką od ciała.”

„Mnichem jest ten, kto od wszystkich jest oddzielony i zarazem ze wszystkimi złączony.”

L3: Cóż to znaczy „ćwiczyć się w niesieniu krzyża”?

L2: Tomasz z Kempen, kanonik regularny św. Augustyna, tak to wyjaśnił:

„Wszystko zamyka się w krzyżu, wszystko polega na umieraniu; nie ma innej drogi do życia i do prawdziwego pokoju wewnętrznego poza drogą świętego krzyża i codziennego umartwienia. [...] Albowiem Bóg pragnie, abyś się nauczył znosić cierpienie bez pociechy, abyś się Jemu całkowicie oddał i przez cierpienie stał się pokorniejszy. [...] Dopóki ciężko ci cierpieć i starasz się przed krzyżem uciec – źle z tobą; lęk przed cierpieniem wszędzie za tobą pójdzie. [...] Nie moc ludzka, ale łaska Chrystusa działa tak potężnie w ułomnym ciebie, że to, przed czym z natury wzdryga się i ucieka, przez żarliwość ducha pożąda i kocha. [...] Gdy tylko zaufasz Bogu, otrzymasz moc z nieba, a świat i ciało poddadzą się twojej władzy. Uzbrojony wiarą, zaznaczony krzyżem Pana, nie ulękiesz się nawet nieprzyjaciela Chrystusa.” [Naśl. Chrystusa II12]

Śpiew: *W krzyżu cierpienie*

L1: Mistrzu, Kościół mówił też o łasce płynącej z sakramentu pokuty

L2: Święty Franciszek, biskup Genewski tak pisał:

„Wielkim lekarstwem na wszystkie pokusy, wielkie i małe, jest otwieranie serca swego spowiednikowi i wyjawianie mu myśli, wstrętów i pociągów, których doznajemy. Uważ bowiem, że pierwszym warunkiem zmowy szatana z duszą, którą chce przywieść do upadku, jest milczenie, jak czynią ci, co chcą uwieść cudze żony lub córki. Tacy bowiem z góry zabraniają im donosić o swych zalotach ojcom lub mężom. Bóg przeciwnie, w swych natchnieniach domaga się przede wszystkim, byśmy je poddawali pod sąd swych przełożonych i kierowników.” [Filotea iv/vii]

Chwila ciszy

L1: Mistrzu, jeszcze o jedno światło proszę. Wskazałeś trudną drogę, czy nie ma innej?

L2: „Jak niemożliwym jest uwieńczenie zawodnika, który nie stanął do walki, tak nie można stać się chrześcijaninem bez stoczenia wielu walk.”

„Kto unika próby, która przynosi pomoc, ucieka od życia wiecznego.”

Abba Antoni rzekł: „Nikt nie może wejść do Królestwa Niebieskiego nie wypróbowany. Zabierz pokusy, a nikt nie będzie zbawiony.”

L1: Cóż znajdę u kresu drogi?

L2: „Żaden inny demon nie podąża za demonem acedii. Tak więc po wygranej walce ogarnia duszę uspokojenie i niewysłowiona radość.”

L1: Radość?

L2: Posłuchaj błogosławionej Matki Teresy z Kalkuty:

„Zaczęłam kochać tę ciemność – bo teraz wierzę, że jest ona częścią, bardzo, bardzo małą cząstką ciemności i bólu Jezusa na ziemi. [...] Dzisiaj naprawdę poczułam głęboką radość – że Jezus nie może już przeżywać agonii – ale chce przeżywać ją we mnie. – Poddaję się Mu bardziej niż kiedykolwiek. – Tak bardziej niż kiedykolwiek będę do Jego dyspozycji”. [Matka Teresa]

Śpiew: *Z Tobą ciemność nie będzie ciemna*

L3: Z nauczania Kościoła

L1: Tajemnica Bożego miłosierdzia staje się jednak dla nas trudniejsza do pojęcia, kiedy za Bożym dopuszczeniem zdarzają się przypadki szczególnego udręczenia i opętania przez diabła jakiegoś człowieka należącego do Bożego ludu. [...] W takich przypadkach Kościół błaga Chrystusa Pana i Zbawiciela oraz ufając Jego mocy śpieszy z wieloraką pomocą człowiekowi dręczonemu lub opętanemu, aby od tego dręczenia lub opętania został uwolniony.

Wśród tych form pomocy wyróżnia się egzorcyzm uroczysty, zwany wielkim lub większym, będący obrzędem liturgicznym. Z tej racji egzorcyzm mający na celu „wypędzenie złych duchów lub uwolnienie od ich demonicznego wpływu, mocą duchowej władzy, jaką Jezus powierzył Kościołowi”, jest błaganiem lub żądaniem należącym do dziedziny sakramentaliów, a zatem świętym znakiem oznaczającym „skutki, przede wszystkim duchowe, osiągnane przez modlitwę Kościoła”.

Posługę sprawowania egzorcyzmów nad opętanymi mocą specjalnego i wyraźnego zezwolenia powierza miejscowy ordynariusz [...] jedynie kapłanowi. [Rytuał 10-13]

Z tego zapisu wynika, że wiernym [...] nie wolno używać formuły egzorcyzmów przeciw szatanowi i upadłym aniołom. [...] Przypomnienie tych norm nie musi bynajmniej oddalać wiernych od modlitwy, by - jak nas pouczył Jezus - byli wyzwoleni od zła (por. Mt 6, 13). Pasterze powinni wykorzystać tę okazję, by przypomnieć nauczanie tradycji Kościoła o funkcji, jaką pełnią sakramenty i wstawiennictwo Błogosławionej Dziewicy Maryi, aniołów i świętych w duchowej walce chrześcijan z duchami kłamstwa. [Kongregacja Nauki Wiary, 29.09.1985]

L3: Kościół, zastrzegając modlitwę egzorcyzmów jedynie dla egzorcystów zachęca więc nas, abyśmy praktykowali modlitwę o uwolnienie, jako oręż w walce duchowej. Nie rozkazuje ona bowiem wprost demonom, ale prosi Boga, Maryję, Aniołów i Świętych aby przyszli nam z pomocą w zmaganiach ze złymi duchami.

Módlmy się zatem wspólnie słowami litanii błagalnej [Rytuał]

Panie, zmiłuj się nad nami.

Chryste, zmiłuj się nad nami.

Panie, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami

Święty Michale, módl się za nami

Święty Gabrieli, módl się za nami

Święty Rafale, módl się za nami

Święci Aniołowie Stróżowie, módlcie się za nami

Święty Janie Chrzycielu, módl się za nami

Święty Józefie, módl się za nami

Święty Piotrze, módl się za nami

Święty Pawle, módl się za nami

Święty Janie, módl się za nami

Wszyscy święci Apostołowie, módlcie się za nami

Święta Mario Magdaleno, módl się za nami

Od zła wszelkiego, wybaw nas Panie

Od każdego grzechu, wybaw nas Panie

Od sidła szatańskich, wybaw nas Panie

Od śmierci wiecznej, wybaw nas Panie

Chryste, usłysz nas.

Chryste, wysłuchaj nas.

Śpiew: *Pod Twą obronę Ojcze na niebie*

L1: „Do tej walki [przeciw zasadzkom złego] wzywa nas postać Świętego Michała Archanioła, któremu Kościół tak na Wschodzie, jak i na Zachodzie nigdy nie przestał składać specjalnej czci. Wszyscy pamiętamy modlitwę, którą przed laty recytowało się na końcu Mszy Św. «Św. Michale Archaniele wspomagaj nas w walce...».”

„Chociaż w obecnej sytuacji nie odmawia się już tej modlitwy pod koniec celebracji eucharystycznej, zapraszam was wszystkich, abyście jej nie zapomnieli, abyście ją odmawiali, aby otrzymać pomoc w walce przeciw siłom ciemności i przeciw duchowi tego świata”. [Jan Paweł II sanktuarium Św. Michała Arch. Gargano 1987; Anioł Pański 24.4.94]

L2: Tak prosił nas błogosławiony Jan Paweł II. Odmówmy wspólnie:

„Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, Szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen”. [Papież Leon XIII]

MODLITWA NA ROK WIARY

P: Zbawicielu świata, dziękujemy Ci za dar wspólnej modlitwy i adoracji. Przy Tobie rośnie nasza wiara, umacnia się nadzieja, rozpała się miłość. Kończąc naszą wspólną modlitwę, gorąco prosimy Cię o pomnożenie naszej wiary. Spraw, aby nasza wiara stawała się coraz mocniejsza i aby coraz bardziej przemieniała nasze życie. Po tej modlitwie pozostaniemy na dłuższej adoracji w ciszy.

L1: Panie Jezu, Synu Boga żywego, przymnóż nam wiary w Twoje słowo, w którym ukryta jest prawda i w którym Ty sam jesteś obecny. Otwórz nasz umysł i serce, abyśmy uważnie słuchali słów Ewangelii i gorliwie poznawali Twoją naukę, przekazywaną przez Kościół. Ześlij na nas swego Ducha, aby doprowadził nas do całej prawdy.

Śpiew: *Panie, przymnóż nam wiary.*

L2: Zbawicielu świata, przymnóż nam wiary w Twoje zbawcze działanie w sakramentach świętych i Twoją obecność pośród nas w znaku chleba. Niech nasza wiara objawi się w chętnym przychodzeniu na adorację i pełnym zaangażowaniu w przeżywanie sakramentów, szczególnie Eucharystii.

Śpiew: *Panie, przymnóż nam wiary.*

L3: Jezu, Synu Maryi, przymnóż nam wiary w Twoją obecność w nas samych i w innych ludziach. Nie pozwól nam zapomnieć o Twoich słowach: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z najmniejszych, Mnieście uczynili”. Dodaj nam siłę, abyśmy służyli Ci w ludziach, do których nas posłałeś.

Śpiew: *Panie, przymnóż nam wiary.*

P: Przyjmij, miłosierny Jezu, naszą pokorną modlitwę o pomnożenie wiary. Niech ona kształtuje całe nasze życie i doprowadzi nas do Ciebie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Śpiew: *Jeżeli to Twój głos lub Chrystus, Chrystus to nadzieja cała nasza*

Adoracja w ciszy.